



INFORMACJA, al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, hol główny, tel.: 61 626 66 66; fax 61 626 67 44, e-mail: kancelaria@umww.pl

Marszałek Woźniak podczas 81. rocznicy powstania Polskiego Państwa Podziemnego: „To pamięć o ludziach, którzy przewyciężyli strach”

Jak co roku, 27 września Marszałek Marek Woźniak przed pomnikiem Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej w Poznaniu, w kameralnej formule, po raz pierwszy bez licznego udziału Wielkopolan – w imieniu ich i własnym oddał cześć tym, którzy podczas wojny i okupacji poświęcili życie i siły walce o przetrwanie Ojczyzny.

W uroczystości upamiętniającej 81. rocznicę powstania Polskiego Państwa Podziemnego wzięli jedynie przedstawiciele organizacji kombatanckich, w tym kpt. Maria Krzyżańska oraz Henryk Józefowski, Wiceprezesa Światowego Związku Żołnierzy AK Okręg Wielkopolska, współorganizatorzy obchodów oraz Zenon Wechmann, Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Kombatanckiej, Prezes Oddziału Wielkopolska Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego. Nie zabrakło przedstawicieli życia publicznego, a także władz wojewódzkich i samorządowych. W uroczystości uczestniczyli Maciej Bieniek, Wicewojewoda Wielkopolski, Jędrzej SolarSKI, Zastępca Prezydenta Poznania oraz Tomasz Łubiński, Wicestarosta Poznański.

Po wciągnięciu na maszt flagi państwowej i odśpiewaniu hymnu Polski głos zabrał Marszałek Marek Woźniak. Następnie, wraz z obecnymi gośćmi, złożył kwiaty i zapalił znicze.

Nagranie wystąpienia Marszałka:

W swoim wystąpieniu Marszałek mówił:

(...)

Jak co roku spotykamy się przy pomniku Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej, aby uczcić ten dzień – dzień powstania Polskiego Państwa Podziemnego. Tego fenomenu, jak mówią historycy, na skalę europejską. To był niezwykle dramatyczny czas dla Polaków. Przegrana kampania wrześniowa w wyniku agresji dwóch sąsiadów, którzy w bezwzględny i brutalny sposób postanowili zakończyć tak młodą polską państwowość, odrodzoną po 123 latach niewoli. Myślę, że dla ówczesnego pokolenia to był ogromny dramat.

(...)

Wkrótce po kampanii wrześniowej zaczęły się rodzić przejawy oporu, zaczęły powstawać organizacje. Rząd, który pozostawał na emigracji i siły zbrojne dawały nadzieję, że to jeszcze nie koniec – to dopiero początek długiej walki o powrót Polski na mapę Europy. I tak się stało, ale nie stało się to samo z siebie. To wymagało ogromnego wysiłku i ogromnej odwagi.

(...)

Wiele dziedzin życia było realizowanych w warunkach konspiracyjnych, pomimo zakazu, bo okupanci chcieli polskość zniszczyć. A tu, w Wielkopolsce, która została włączona do Rzeszy, wykorzenić. Doprowadzić do tego, że będzie to terytorium wolne od Polaków, od polskości. Tutaj konspiracja była szczególnie trudna, bo nie tylko oczy policji politycznej i wszystkich instytucji niemieckich, ale również mieszkańcy – sąsiedzi Niemcy, byli zagrożeniem dla konspiratorów.

(...)

Chcemy w sposób godny uczcić pamięć tamtych ludzi, którzy nie wahali się poświęcić swoje życie, często życie swoich rodzin, aby Polska przetrwała. Jesteśmy im to winni!

(...)

Ta pamięć nie może zginąć, bo jest to pamięć o ludziach, którzy przewyciężyli strach. Strach często towarzyszy człowiekowi, który żyje w społeczności w różnych czasach. Strach jest elementem naszego życia. To jest obawa przed chorobą, to jest obawa przed represjami, to

jest obawa przed czymś, co można nazwać niechęcią - jeśli prezentujemy swoje postawy, zwłaszcza te, które dotyczą wolności, praw człowieka. Zawsze jest jakiś lęk. I sztuką jest przezwyciężyć ten lęk. Myślę, że w tamtych czasach Oni pokazali nam najwspanialszy przykład, jak go przezwyciężyć i walczyć o to, co dla człowieka najważniejsze: Godność, Honor i Ojczyznę. Cześć Ich pamięci!











